

Dolina Rolnicza 4.0 - pomysł na przyszłość naszego regionu

Podlaskie posiada odpowiedni potencjał, żeby stworzyć tu ekosystem innowacji technologicznych zwanych Doliną Rolniczą 4.0 – to wniosek z badań eksperckich zleconych przez Komisję Europejską. Ich wyniki zostały przedstawione podczas wtorkowej (25.02) konferencji na Politechnice Białostockiej, w której wzięli udział m.in. marszałek Artur Kosicki i wicemarszałek Stanisław Derehajło.

– To ambitny, unikalny projekt w skali kraju, a nawet świata – podkreślał otwierając wtorkową konferencję marszałek Artur Kosicki. – Chciałbym, żeby był realizowany właśnie tu, w województwie podlaskim, przynosząc regionowi sławę. To moje marzenie.

Projekt, nad którym pracuje samorząd województwa, zakłada współpracę władz regionu, przedstawicieli biznesu i nauki, której efektem byłoby tworzenie innowacji technologicznych, na wzór Doliny Krzemowej w USA. Innowacji, których sprzedaż przyczyniałaby się do wzrostu gospodarczego województwa podlaskiego.

Artur Kosicki zaznaczył, że projekt ma wykorzystywać potencjał naszego regionu: silny przemysł rolno-spożywczy, rolnictwo indywidualne, wyspecjalizowane uczelnie oraz biznes.

- Mamy opracowywać technologie potrzebne dla rolnictwa i produkcji żywności na światowym poziomie. Żeby nasze firmy tworzyły te technologie, sprzedawały je na globalnych rynkach, a podatki płacone były w Podlaskiem – mówił Adam Ławicki, przedsiębiorca i pomysłodawca powstania Doliny Rolniczej 4.0.

Dr Tomasz Szejner z University of Cambridge, jeden z trzech ekspertów badających kluczowe elementy projektu i szanse jego realizacji w naszym regionie, prezentując wyniki swojej pracy jasno powiedział, że Podlaskie może z powodzeniem budować taki ekosystem. Spełniony jest tu szereg warunków, z których jednym z ważniejszych jest otwartość i zainteresowanie stron projektu. Jego zdaniem, wynikiem tak pojętej współpracy środowisk, może być tworzenie innowacji o charakterze globalnym.

– Nie bójcie się tego, że możecie być najlepsi na świecie – mówił do uczestników konferencji na PB.

W pracach nad koncepcją posilkowano się dobrze funkcjonującymi wzorcami z innych krajów. O fińskich doświadczeniach opowiadał podczas konferencji Martti Launonen, dyrektor generalny Hubconcepts.

– Udało mi się tu spędzić tylko jeden dzień, ale już widzę, że znajdują się tu wszystkie niezbędne instytucje i wszystkie niezbędne szanse, by osiągnąć światowy sukces – powiedział.

Zaznaczył, że źródłem powodzenia projektu w Finlandii było to, że udało się namówić do współpracy wszystkich kluczowych interesariuszy: przedstawicieli władz lokalnych, biznesu oraz nauki i podkreślił, że, jego zdaniem, taki sukces da się powtórzyć w Podlaskiem.

Adam Ławicki obecny etap prac nad projektem nazwał opracowaniem instrukcji obsługi.

– Teraz trzeba określić sposób w jaki mamy działać i scalać trzy podstawowe części naszego społeczeństwa: biznes, naukę i administrację – powiedział.

Zaznaczył, że rozpoczęcie wdrażania projektu może się rozpocząć w ciągu kilkunastu miesięcy. Teraz, jak dodał marszałek Artur Kosicki, przyszedł czas na poszukiwanie źródeł finansowania projektu.

– Chcemy, żeby było to pieniądze pochodzące z funduszy europejskich, spoza puli środków dedykowanych naszemu regionowi – podkreślił marszałek.

Konferencję zakończyła debata z udziałem przedstawiciela Komisji Europejskiej i reprezentantów świata nauki. Panel dyskusyjny moderowała Joanna Sarosiek, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

Udział w nim wzięli: Anna Modzelewska z Dyrekcji Generalnej do spraw Polityki Regionalnej i Miejskiej w Komisji Europejskiej, Janusz Kazimierowski, wiceprezes firmy Metal-Fach, specjalizującej się w produkcji maszyn rolniczych, prof. Henryk Wnorowski, ekonomista, kierownik Katedry Nauk o Przedsiębiorstwie i Zakładu Teorii Przedsiębiorstw na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu w Białymstoku, Rafał Mejsak, pełnomocnik Rektora ds. Rozwoju Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania oraz Piotr Zygałło, dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Tematem panelu były szanse, ale i zagrożenia, jakie możemy napotkać wdrażając koncepcję Doliny Rolniczej w województwie podlaskim. Uczestnicy panelu pozytywnie ocenili samą ideę, byli jednak ciekawi, jak ma wyglądać jej realizacja w praktyce. – Pomysł godny uwagi, ale na razie mało wiemy, bo nie znamy systemu operacyjnego – powiedział Rafał Mejsak. Podobnie stwierdził prof. Henryk Wnorowski: – To duża szansa dla naszego regionu – ocenił. Ale długa jeszcze droga przed nami.

I właśnie o konieczności zrobienia kolejnego kroku mówili paneliści. Anna Modzelewska z KE stwierdziła, że jest akceptacja Komisji do przeprowadzenia kolejnego etapu, jakim będzie studium wykonalności. Piotr Zygałło z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej ocenił, że wdrożenie tego pomysłu powinno nastąpić jak najszybciej, jeszcze w tej perspektywie finansowej.

Janusz Kazimierowski, jako przedstawiciel biznesu, stwierdził, że jego firma byłaby zainteresowana udziałem w ekosystemie Dolina Rolnicza ze względu na 4.0, czyli cyfryzację oraz informatyzację, jaką ze sobą niesie ta koncepcja. Przemysł 4.0 staje bowiem coraz bardziej wymogiem niż wyborem. – Myślę, że każda firma byłaby za, gdyby mogła korzystać z laboratoriów, uczelni, parków, zasobów całego ekosystemu – ocenił wiceprezes Metal-Fach.

Anna Modzelewska obiecała, że będzie w KE orędownikiem tej inicjatywy. Ale do pytań: kiedy? jak? za ile? możemy, jej zdaniem, wrócić znając szczegóły studium

wykonalności.

Małgorzata Sawicka

Barbara Likowska-Matys

Departament Rozwoju Regionalnego

